

Sygn. akt II Cz 913/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący SSO Marzenna Ernest

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2013 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku Ł. D.

z udziałem M. S., A. S., Banku Spółdzielczego w S.

o stwierdzenie zasiedzenia

na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 25 marca 2013 r., sygn. akt I Ns 284/12

postanawia:

***oddalić zażalenie.***

Sygn. akt II Cz 913/13

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 marca 2013 r. Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim oddalił wniosek Ł. D. o zwolnienie od opłaty od apelacji.

W uzasadnieniu Sąd powołał się na treść art. 102 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych. Sąd ustalił, iż z oświadczenia majątkowego złożonego przez wnioskodawcę wynika, że jest właścicielem dwóch nieruchomości, dwóch samochodów, a jego miesięczny dochód wynosi ok. 6.000 zł netto. Zdaniem Sądu stan posiadania i zarobki wnioskodawcy przekraczają prawie dwukrotnie „średnią krajową” i przesądzają o tym, że jego sytuacja majątkowa nie uzasadnia zwolnienia od kosztów sądowych. Tym bardziej, że sprawa o zasiedzenie nie jest sprawa „nagłą”, wymagającą natychmiastowego dysponowania środkami w celu obrony praw. Wnioskodawca stosowne środki mógł w ocenie Sądu zgromadzić.

Wnioskodawca zaskarżył powyższe postanowienie i wniósł o jego zmianę poprzez zwolnienie go od opłaty od apelacji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżący podniósł, iż Sąd w ogóle nie wziął pod uwagę jego wydatków, a skupił się jedynie na dochodach. Żalący przyznał, że są one wysokie, jednak podniósł, iż posiada również wysokie zobowiązania i nie jest w stanie zaoszczędzić kwoty niezbędnej do uiszczenia opłaty od apelacji. Podał także, iż spłaca kredyt i nie ma zdolności kredytowej, aby pożyczyć kolejne środki na opłatę. Wniósł o dokładne przeanalizowanie jego sytuacji materialnej i zwolnienie od opłaty od apelacji.

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Zażalenie wnioskodawcy nie zasługiwało na uwzględnienie.

Według art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.), zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Sąd rozpoznający wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, dokonuje oceny, czy uzyskiwane przez stronę dochody, przy uwzględnieniu ponoszonych przez nią wydatków, wystarczają na pokrycie kosztów sądowych, a jednocześnie, czy poniesienie tych kosztów nie odbyłoby się kosztem niezbędnego utrzymania strony składającej taki wniosek i jej rodziny. To na stronie, która decyduje się na zgłoszenie wniosku o zwolnienie od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, spoczywa obowiązek wykazania, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku w koniecznym utrzymaniu siebie i rodziny.

Rozstrzygając wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, sąd może zdecydować o całkowitym lub częściowym zwolnieniu albo o oddaleniu wniosku, a przesłanką tej decyzji jest udokumentowany stopień ubóstwa strony. Nadto ustalając warunki finansowe strony należy mieć na względzie także wysokość należnej opłaty i zważyć, czy w okolicznościach konkretnej sprawy nie będzie ona stanowiła faktycznej bariery w uzyskaniu przez stronę ochrony jej praw.

Przed wszystkim wskazania wymaga, iż ustawodawca nie określił wyraźnych przesłanek warunkujących zwolnienie od kosztów sądowych. Jednakże z orzecznictwa Sądu Najwyższego, jak i stanowiska doktryny można wyprowadzić wnioski, iż tę nadzwyczajną instytucję należy stosować w stosunku do osób powszechnie uznawanych za ubogie, które ze względu na sytuację majątkową i życiową nie są w stanie zaspokajać swych podstawowych potrzeb bytowych, a tym bardziej ponieść kosztów ewentualnego postępowania.

W niniejszej sprawie godzi się zauważyć, że wnioskodawca i jego żona uzyskują miesięcznie bardzo wysokie dochody, wynoszące łącznie około 7.800 zł. Wydatki, jakie skarżący deklaruje – nie licząc zobowiązań kredytowych – oscylują w granicach 5.300 zł. Nie może jednak ująć uwadze Sądu, że niektóre spośród tych wydatków nie są niezbędne w koniecznym utrzymaniu, a przynajmniej nie ma potrzeby ponoszenia ich co miesiąc. O ile nie sposób wykluczyć czy też ograniczyć wydatków za tzw. media, opłat za przedszkole czy żywienia, o tyle, w ocenie Sądu Okręgowego, wnioskodawca byłby w stanie poczynić oszczędności choćby w wydatkach na paliwo czy też zakup odzieży, obuwia czy kosmetyków. Nie wydaje się bowiem niezbędne dla utrzymania wydawanie miesięcznie kwoty 1.000 zł na paliwo oraz 700 zł na odzież, obuwanie, środki czystości i kosmetyki. Skoro zatem wśród wydatków wnioskodawcy są takie, które skarżący może w znacznym stopniu ograniczyć bez uszczerbku w koniecznym utrzymaniu siebie i rodziny, to w pierwszej kolejności winien on poczynić oszczędności we własnym zakresie (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2010 r., II PZ 2/10, LEX nr 585787), zwłaszcza, że przedmiotowe postępowanie toczyło się ponad rok i nawet przy miesięcznych oszczędnościach rzędu niecałych 200 zł, wnioskodawca zdołałby zgromadzić sumę niezbędną do uiszczenia opłaty od apelacji.

Podkreślenia jeszcze wymaga, iż zwolnienie od kosztów sądowych może uzyskać osoba, która nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Chodzi zatem o utrzymanie niezbędne, konieczne do życia, nie zaś o utrzymanie na poziomie „wyższym”. Wydatki, które mogą być traktowane z pierwszeństwem przed zobowiązaniami należnymi Skarbowi Państwa muszą dotyczyć niezbędnych potrzeb życiowych i to strona powinna wykazać, że jej wydatki do tej kategorii należą. Pozostałe wydatki, czy to z nadwyżki dochodów czy też z zaciągniętych kredytów i pożyczek, przeznaczane na polepszenie standardu życia, na tzw. cele konsumpcyjne czy zakup towarów luksusowych, nie mogą być traktowane preferencyjnie. Tym samym nie każda spłata zobowiązań uzasadnia przyznanie zwolnienia od kosztów sądowych. Strona może co najwyżej powoływać się na tego rodzaju zadłużenie, które zaciągnięte zostało na zaspokajanie podstawowych potrzeb rodziny.

Tymczasem wnioskodawcę w znacznej mierze obciążają zobowiązania z tytułu kredytów gotówkowych i z tytułu posiadania karty kredytowej. Choć spłata tych zobowiązań niewątpliwie w znaczny sposób obciąża domowy budżet skarżącego, to jednak z drugiej strony nie można pominąć tego, iż art. 102 ustawy o kosztach sądowych w sprawach

cywilnych nie daje podstaw, by preferencyjnie traktować zobowiązania wobec wierzycieli przed obowiązkiem uiszczenia przez stronę kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa. Zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa i doktryny, strona ubiegająca się o zwolnienie od kosztów sądowych, nie może upatrywać podstawy do jego udzielenia w tym, że zobligowana jest płacić inne zobowiązania.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)